

Polska jest ważnym graczem na rynku stali nierdzewnych



To było prawdziwe branżowe święto – podkreślali uczestnicy wydarzenia.

Niemal 200 osób wzięło udział w Dniu Stali Nierdzewnych – wydarzeniu zorganizowanym 8 czerwca 2017 r. w Poznaniu przez Stowarzyszenie Stal Nierdzewna. Przyciągnęło ono przedstawicieli czołowych firm z polskiej oraz europejskiej branży.

W ostatnich 20 latach nastąpił nadzwyczajny rozwój rynku stali nierdzewnych – powiedział John Rowe, sekretarz generalny International Stainless Steel Forum (ISSF), gość specjalny Dnia Stali Nierdzewnych, którego patronem medialnym był magazyn „Nowa Stal”.

Według szacunków ISSF tempo rozwoju produkcji stali nierdzewnych na świecie istotnie przekracza dynamikę wzrostu produkcji większości metali kolorowych oraz jest wyższe o 150 proc. od tempa wzrostu globalnego PKB. W przyszłości ta korzystna tendencja powinna się utrzymać.

W 2017 r. globalna branża stali nierdzewnych wzrosła o 2 proc., zaś w 2018 r. o kolejne 2,3 proc. W Polsce dynamika ta powinna być znacznie wyższa. Według aktualnych prognoz zużycie jawne stali nierdzewnych w naszym kraju w tym roku powinno wzrosnąć o ok. 10 proc. W 2016 r. wyniosło 418 tys. ton, co daje około 11 kg na każdego mieszkańca.

Przełomowy rok

Ignacy Morawski z firmy SpotData zwrócił uwagę na zależności poziomu zużycia i popytu na stal nierdzewną od cyklu koniunkturalnego. Z analiz ekonomisty wynika, iż korelacja między tempem wzrostu gospodarczego a zużyciem stali nierdzewnych jest większa niż w przypadku stali czarnych. Oznacza to, że kiedy rośnie gospodarka, zużycie stali nierdzewnych zwiększa się szybciej niż popyt na stal węglową. Inaczej jest w przypadku inwestycji – o ile spadek tempa inwestycji w gospodarce powoduje równoczesny duży spadek zapotrzebowania na stal czarną, o tyle w przypadku stali nierdzewnych popyt ten spada nieznacznie.

Sektorami najmocniej skorelowanymi z zużyciem stali nierdzewnych są produkcja samochodów, przyczep i naczep, branża chemiczna oraz produkcja elementów złącznych, śrub i wkrętów.

Uczestnicy DSN zwrócili uwagę, iż 2016 r. był przełomowy dla sektora. – W drugiej połowie ub.r. rozpoczął się dobry czas dla globalnej, europejskiej oraz polskiej branży stali nierdzewnych. Ceny, po długim okresie spadku, zaczęły rosnąć, popyt, szczególnie w naszym kraju, stabilnie się rozwija; w ślad za tym poprawiły się wyniki firm; powróciły zyski – powiedział Andrzej Michalski-Stepkowski, prezes Stowarzyszenia Stal Nierdzewna.

– Po bardzo trudnych dziewięciu latach europejscy producenci stali nierdzewnych są znowu na plusie – mówił John Rowe. Jak dodał, przyczyną poprawy sytuacji są przede wszystkim znaczące redukcje kosztów, które poczyniły firmy w ostatnich latach. Trzej najwięksi gracze – Outokumpu, Aperam i Acerinox – zanotowali w 2016 r. znaczącą poprawę wyników finansowych.

Doświadczenia w tym zakresie przedstawił w Poznaniu Maciej Gwóźdź, członek zarządu Outokumpu Europe. Ten czołowy wytwórca stali nierdzewnych wdraża strategię, której celem jest zwłaszcza poprawa oferty produktowej, a także zbliżenie się do klienta, m.in. poprzez znaczące skrócenie terminu realizacji dostaw. – Do 2020 r. chcemy być najbardziej



Tego samego dnia w tym samym miejscu zebrali się przedstawiciele niemal całej polskiej (i nie tylko) branży stali nierdzewnych.

konkurencyjną firmą w branży stali nierdzewnych w Europie. Nie musimy być najlepszymi, ale z pewnością musimy być najlepsimi – powiedział.

Outokumpu, które przez osiem poprzednich lat generowało straty, przechodzi poważne zmiany organizacyjne. Dzięki wprowadzeniu nowego modelu biznesowego poszczególne spółki grupy w Europie przestały rywalizować ze sobą, do czego dochodziło poprzednio. Firma podjęła także dialog ze swoimi odbiorcami – przeprowadzono rozmowy z 2,5 tys. klientów.

Jak podkreślił Maciej Gwóźdź Outokumpu chce uodpornić się na konkurencję spoza Unii. Może się ona zaktywizować na europejskim rynku po zniesieniu obecnych celów na wyroby ze stali nierdzewnej (ostatnie obowiązujące obecnie cła wygasają w 2020 r.).

Wiele czasu podczas DSN poświęcono zagrożeniom, jakie wciąż występują na rynku. Najwięcej znaków zapytania dotyczy roli Chin, które dostarczają już ponad połowę globalnej produkcji stali nierdzewnych. Ignacy Morawski zwrócił uwagę na groźbę załamania ekonomicznego Państwa Środka spowodowanego ekspansją kredytową i nadmiernym wzrostem zadłużenia. Maciej Gwóźdź zacytował opinię wygłoszoną wcześniej przez szefa południowokoreańskiego koncernu POSCO o tym, iż Europejczycy „wciąż nie rozumieją, w jaki sposób grają Chińczycy”.

O Państwie Środka sporo też mówił Przemysław Zwoliński, prezes Aperam Stainless Services & Solutions Poland. Przekonywał, że ekspansja tamtejszych producentów może doprowadzić do ich dominacji na europejskim rynku. W konsekwencji miałyby to bardzo negatywne skutki nie tylko dla hut z innych części świata, w tym Europy, ale też dla firm dystrybucyjnych oraz odbiorców końcowych. Przykładowo, jeżeli chiński kapitał przejmie kontrolę nad firmami wykorzystującymi stal nierdzewną do produkcji, firmy te nie będą zainteresowane zakupem stali przez pośredników i będą wołały kupować wyroby bezpośrednio od dostawców w Chinach bądź kontrolowanych przez nich dystrybutorów.

O ochronie wewnętrznego rynku UE przed nieuczciwymi dostawcami, m.in. z Azji, mówiła Magdalena Chmielewska-Cholewa z firmy doradczej EY. Jej zdaniem polityka antydumpingowa Brukseli jest obecnie stosunkowo liberalna, m.in. w porównaniu z tą prowadzoną przez USA. W przyszłości można jednak się spodziewać jej zaostrzenia. – W USA postę-



John Rowe
sekretarz generalny International Stainless Steel Forum



Musimy promować nowe zastosowania dla stali nierdzewnych



Ignacy Morawski
SpotData



Kiedy gospodarka rośnie, zużycie stali nierdzewnych zwiększa się szybciej niż popyt na stal węglową



Maciej Gwóźdź
członek zarządu Outokumpu Europe



Do 2020 r. chcemy być najbardziej konkurencyjną firmą w branży stali nierdzewnych w Europie



Przemysław Zwoliński
prezes Aperam Stainless Services & Solutions Poland



Ekspansja chińskich producentów może doprowadzić do ich dominacji na europejskim rynku



Magdalena Chmielewska-Cholewa
EY

W USA postępowania związane z ochroną celną trwają przeciętnie trzy miesiące. W UE zajmuje to mniej więcej półtora roku



Dariusz Czapiewski
prezes firmy Investa

Rynek stali nierdzewnych w Polsce jest już mocno nasycony. Zbliżamy się do poziomu krajów zachodnich



Krzysztof Kurjański
prezes Outokumpu Distribution Polska

Jesteśmy najbardziej rozwiniętym rynkiem stali nierdzewnych w naszej części Europy



Sebastian Loranty
członek zarządu Aperam Stainless Services & Solutions Poland

Popyt na stal nierdzewną jest kapryśny, a zmiany koniunktury są mocno uzależnione od sytuacji w Europie Zachodniej

powania związane z ochroną celną trwają przeciętnie trzy miesiące. Unii Europejskiej zajmuje to około półtora roku – stwierdziła Magdalena Chmielewska-Cholewa.

Z danych EY wynika, że Unia Europejska stosuje aktualnie cła na wyroby ze stali nierdzewnych w czterech przypadkach. Cła antidumpingowe i antysubsydjne obowiązują w przypadku łączników rur i przewodów rurowych z Chin i Tajwanu, wyrobów płaskich (również z Chin i Tajwanu), jak również drutu ze stali nierdzewnej sprowadzanego z Indii.

Pozycja dystrybutorów

Podczas DSN nie zabrakło analiz polskiego rynku stali nierdzewnych z perspektywy dystrybutorów. Dariusz Czapiewski, prezes firmy Investa, wskazał, iż silna pozycja Polski także jako eksportera stali nierdzewnych wynika z dużej dostępności materiału na naszym rynku, a także silnej pozycji rodzimych centrów serwisowych. Dzięki temu jesteśmy istotnym dostawcą dla krajów Europy Środkowej, państw bałtyckich, a także Ukrainy czy Białorusi. – Jeżeli ktoś z Węgier chce kupić stal nierdzewną, zrobi to najprawdopodobniej u nas – powiedział prezes Czapiewski. Przemawiają za tym m.in. względy logistyczne. – W porównaniu z Europą Zachodnią wygrywamy ceną – dodał szef Investy.

Podobnego zdania był Krzysztof Kurjański, prezes Outokumpu Distribution Polska. – Jesteśmy najbardziej rozwiniętym rynkiem stali nierdzewnych w naszej części Europy. Polska stała się hubem eksportowym, który będzie odgrywał dużą rolę na rynku przez wiele lat – stwierdził. W jego ocenie polskie firmy wygrywają nie tylko bogatą ofertą, ale także „podejściem prosprzedażowym”. – W Rosji również istnieją dobre firmy dystrybucyjne i centra serwisowe, jednak nie są one zbyt aktywne sprzedażowo – mówił Krzysztof Kurjański.

– Rynek stali nierdzewnych w Polsce jest już mocno nasycony. Zbliżamy się do poziomu krajów zachodnich. Spodziewam się osobiście scenariusza „miękkiego lądowania”, przy którym zużycie jawne stali nierdzewnych w Polsce ustabilizuje się na poziomie 13 – 15 kg na osobę – stwierdził Dariusz Czapiewski. Według niego w Polsce wystąpi natomiast inny trend – zmiana udziału poszczególnych gatunków wykorzystywanej stali nierdzewnej.

Zmniejszenia tempa przyrostu popytu na stal nierdzewną spodziewa się także Sebastian Loranty z Aperamu. – Popyt na stal nierdzewną jest kapryśny, a zmiany koniunktury są mocno uzależnione od sytuacji w Europie Zachodniej – powiedział. Odpowiedzią Aperamu na zmiany rynkowe jest m.in. poszerzenie oferty.



DSN to dyskusje ekspertów...



...zakulisowe rozmowy...



...oraz szansa na promocję firm.



Na zakończenie DSN wystąpił zespół Nova Band.

Szanse rozwoju

– Musimy promować nowe zastosowania dla stali nierdzewnych – podkreślał John Rowe, wskazując m.in. na rolę krajowych dystrybutorów oraz stowarzyszeń branżowych. W swoim wystąpieniu sekretarz generalny ISSF wiele miejsca poświęcił szansom dla nowych zastosowań stali nierdzewnych, m.in. w budowie sieci wodociągowych.

Przykłady takie już istnieją. Trzy azjatyckie metropolie – japońskie Tokio, południowokoreański Seul i tajwańskie Tajpej – postanowiły przebudować swoje systemy wodociągowe, zastępując wykonane na ogół z tworzyw



Swoje wystąpienia mieli kluczowi menedżerowie z polskiej i europejskiej branży stali nierdzewnych, m.in. John Rowe, prezes ISSF (u góry z lewej), Maciej Gwóźdź, członek zarządu Outokumpu Europe (u góry z prawej), Przemysław Zwoliński, prezes Aperam Stainless Services & Solutions Poland (na dole z lewej), oraz Dariusz Czapiewski, prezes firmy Investa.

sztucznych rury dystrybuujące wodę rurami ze stali nierdzewnych. W przypadku Tokio projekt kosztujący kilka miliardów euro został zakończony w 2013 r. Do przebudowy wodociągów wykorzystano tam głównie stal gatunku SUS 316L. Natomiast w Seulu, gdzie zastosowano materiał gatunku AISI 304, wymieniono dotąd 91 proc. rur na nierdzewne.

W obydwu projektach podstawowym kryterium nie były początkowe koszty, ale chęć zmniejszenia strat spowodowanych wyciekaniem wody z sieci. Rezultaty są więcej niż obiecujące. W Tokio wskaźnik straty wody w wyniku wycieku spadł z 15,4 proc. w 1980 r. do 2,2 proc. w 2013 r., co przekłada się na oszczędność niemal 230 mln m sześć. wody rocznie. W Seulu jest jeszcze lepiej: odsetek utraconej wody spadł z 27,3 proc. w 1987 r. do 2,5 proc. w 2014 r., co oznacza roczną oszczędność niemal pół miliarda metrów sześciennych wody.

Warto odnotować, że wodociągi ze stali nierdzewnej zdały egzamin w czasie trzęsienia ziemi w Tokio w 2011 r. – mniej niż 5 proc. sieci wodociągowej wymagało naprawy.

Jak podkreślił John Rowe, przykłady azjatyckich metropolii wskazują na możliwe kierunki rozwoju rynku stali nierdzewnej w najbliższych latach. Jego zdaniem efektywność takich rozwiązań będzie przemawiać za szerszym

inwestowaniem w odporne na korozję sieci wodociągowe. W przypadku zastosowania stali nierdzewnej okres użytkowania instalacji bez konieczności dokonywania remontów może wynosić 100 lat.

O przykładach innych innowacyjnych zastosowań stali nierdzewnych mówili m.in. Marcin Stanik z firmy Invest-Tech oraz Zbigniew Brytan z Politechniki Śląskiej. Toruński Invest-Tech podjął kilka lat temu współpracę z firmą Ekowater. Jej celem było opracowanie nowej generacji urządzeń dla najbardziej obciążonych podzespołów z wykorzystaniem stali typu duplex. Nowe rozwiązania przeznaczone są dla oczyszczalni ścieków. Efektem kooperacji Invest-Tech i Ekowater była wymiana urządzeń i obiektów w pilotażowej oczyszczalni na części wykonane ze stali nierdzewnej.

Ciekawym uzupełnieniem praktycznych informacji było wystąpienie Artura Ciesielskiego z firmy Dienes, który przedstawił najnowsze możliwości technologiczne związane z cięciem stali i innych metali.

Zwieńczeniem Dnia Stali Nierdzewnych był koncert zespołu Nova Band złożonego z pracowników firmy Nova Trading, lidera na polskim rynku dystrybucji i przetwórstwa stali nierdzewnych.

ORGANIZATOR



PARTNERZY



PARTNERZY WSPOMAGAJĄCY

